**Protokół nr 19/17**

**Z posiedzenia Komisji Rewizyjnej**

 **z dnia 11 września 2017 r.**

**Godz. 9.30**

**Ad. 1**

Przewodniczący komisji Michał Łuszczyński - otworzył posiedzenie, powitał radnych oraz gości. Na podstawie listy obecności przewodniczący stwierdził, że na stan 3 członków obecni są wszyscy, co stanowi odpowiednie quorum do podejmowania prawomocnych decyzji komisji.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1.

**Ad.2**

Do projektu porządku posiedzenia zmian nie zgłoszono, przyjęto w głosowaniu: 3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Projekt porządku posiedzenia stanowi załącznik nr 2.

**Ad.3**

Do protokołu nr 18/17 z dnia 20 czerwca 2017 r. uwag nie zgłoszono, przyjęto w głosowaniu: 3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Ad.4**

Kontrola realizacji wykonania budżetu za I półrocze 2017 r. – wypracowanie opinii**.**

Skarbnik A. Wabiński - najwięcej rzeczy działo się w lipcu i w sierpniu. Informacja za I półrocze pokazuje to. Niepokojące sytuacje, to jeśli chodzi o sprzedaż mienia, ale z tego zdawaliśmy sobie sprawę uchwalając budżet, że ze sprzedażą Domu Dziecka będzie problem, to wpływa na wskaźnik 243. W lipcu udało się pozyskać środki na termomodernizację SOSW, podpisaliśmy wiele porozumień z gminami na inwestycje drogowe, także w drugim półroczu całkiem inaczej to wygląda. Niepokojące są tutaj dwie rzeczy, sprzedaż mienia i druga wykonanie wydatków na ZS Nr 2 CKU. Nie ma zagrożenia jeśli chodzi o spłatę zobowiązań kredytów i obligacji. W informacji na temat kształtowanie się wieloletniej prognozy finansowej, to sporządzamy to w dwóch wersjach, w formie uchwały budżetowej i jak gdyby uwzględniając te wszystkie zmiany i spojrzeć na stronę 6 na wskaźnik 243 to w tabeli musi wszędzie kształtować się na tak. Mamy dużą rezerwę, pole manewru, bo w poprzednich latach, w związku z obsługą długów, to aby przerzucić 20.000 zł to był problem, aby nie zahaczyć się o wskaźnik, teraz mamy dużą rezerwę ze względu na pozyskane środki na dofinansowanie inwestycji. Nie widzę generalnych zagrożeń. Jeśli chodzi o sprzedaż mienia, to dziwię się, że ludzie budują domy za 400.000 zł, a tam można kupić pałacyk za takie same pieniądze i jeszcze hektar gruntu i nie ma chętnych. Jeśli chodzi o wydatki bieżące, to naprawdę nie ma żadnych przekroczeń, realizacja zadań statutowych to 46 %, pomimo, że obcięliśmy plan na ten rok. Zarząd podchodzi bardzo odpowiedzialnie. Na budżet trzeba patrzeć na całość, a nie wycinkowo, nie widzę żadnych zagrożeń. Najistotniejsza jest spłata długów. Do końca roku nie będą podnoszone stopy procentowe i to jest dobra wiadomość.

Przewodniczący Michał Łuszczyński - jest założenie, że spłacimy dług?

Skarbnik A. Wabiński - założenie mamy, do 2026 mamy dług, a do 2037 mamy poręczenie kredytu szpitala. Wszystko jest za zasadzie, że nawet dyrektor NFZ nie potrafi powiedzieć, kiedy zostaną uruchomione nadmility, zapewnienia są, że będą zapłacone nadlimity, jeśli będą zapłacone, to do końca listopada szpital zwróci nam pożyczkę, natomiast ja musze być przygotowany na tę ewentualność, że szpital nie zwróci tej pożyczki, wówczas będzie trzeba zamienić na darowiznę, nie chciałbym się z tym zmierzyć, ale oczywiście trzeba brać to pod uwagę.

Radny Jan Jaworski – terminy były przesuwane.

Skarbnik A. Wabiński - tak terminy były przesuwane, sieć szpitali miała być od lipca, a teraz okazało się, że od października, podejrzewam, bo tak kilka lat temu mieliśmy w Urzędzie Marszałkowskim, że blokowane były pewne środki i tutaj również NFZ blokuje, ponieważ nie niewiadomo, czy wyjdzie i jakie środki będą potrzebne.

Opinię pozytywną przyjęto w głosowaniu: 3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

**Ad.5**

Rozpatrzenie skargi 8/17 z dnia 28 czerwca 2017 r. – wypracowanie projektu uchwały.

Przewodniczący Michał Łuszczyński – rozpatrujemy skargę pana Łopyty, z tego co się doczytałem, to konkretnie chodzi o panią dyrektor Wiktorko, wydział geodezji i pana wicestarostę Bartłomieja Królikowskiego. Uważa, że sfałszowano dokumenty, moje pytanie, komisja ma taką moc prawną, by zweryfikować, czy pani Wiktorko popełniła jakieś błędy, nie dopełniła czegoś? Inspektor Wojewódzki badał cała sprawę już i nie znalazł żadnych uchybień.

Radca Prawny Beata Brzezińska – jak czytałam skargę, to nasunęła mi się taka myśl, że są to typowe przestępstwa, które określone są w przepisach kodeksu karnego, a do ścigania przestępstw są określone organy, czyli prokurator, policja. Jeśli chodzi o niedopełnienie obowiązku to jest art. 231 kk  „Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3” Tak samo przestępstwo z art. 270, czyli fałszowanie dokumentów „Kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa,
podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5” i art. 271 „Funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Moim zdaniem do oceny, czy faktycznie takie przestępstwo przez te konkretne osoby zostało popełnione należy do prokuratora, a nie do komisji rewizyjnej.

Przewodniczący Michał Łuszczyński – czy my mamy jakieś dokumenty od prokuratury, czy wiemy z nieoficjalnych źródeł, że te sprawy były w prokuraturze i zostały umorzone? Czy my musimy złożyć zawiadomienie do prokuratury, podpierając się pismem pana Łopyty, czy powinien zrobić to sam pan Łopyta?

Radca Prawny Beata Brzezińska – niestety obowiązek nałożony na instytucje publiczne, który również wynika z postępowania prawa karnego, art. 304 ”Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję”. My w związku z rozpatrywaniem tej skargi dowiedzieliśmy się, że taka przypuszczalnie możliwość popełnienia mogła zaistnieć, więc moglibyśmy na podstawie tego przepisu złożyć takie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Dyrektor Biura rady J. Kolasińska – moim zdaniem, my o żadnym przestępstwie się nie dowiedzieliśmy, tylko pan Łopyta ma takie przeświadczenie, ale żadnych dowodów na to nie ma. Gdybyśmy mieli namacalny dowód na to, wtedy jest to nasz obowiązek. Jeśli ktoś ma podejrzenie, tak jak pan Łopyta, wtedy musi osobiście złożyć zawiadomienie.

Radca Prawny Beata Brzezińska – on pod kątem zarzutów, które są w skardze, czy inspektor to badał, pod tym kątem poświadczenia nieprawdy, fałszowania dokumentów, czy to oceniał.

Dyrektor Biura rady J. Kolasińska – gdyby komisja zauważyła i miała namacalny dowód sfałszowania dokumentów, to powinna zgłosić, a to są insynuacje. Pan Łopyta musi sam iść do prokuratury i udowodnić, że coś zostało źle zrobione.

Przewodniczący Michał Łuszczyński – to by się tyczyło pkt. 1 i 2 bo tego samego się tyczy.

Radca Prawny Beata Brzezińska – wskazał 3 nazwiska i te zarzuty.

Przewodniczący Michał Łuszczyński – WINB sprawdzał te sprawy na nasze zlecenie?

Dyrektor Biura rady J. Kolasińska – komisja rewizyjna widziała taką potrzebę, a starosta ówczesny Kazimierz Lipiński przekazał dokumenty do WINB, nie wiązałabym dwóch spraw, fałszowania dokumentów, a to co ustalił inspektor.

Radca Prawny Beata Brzezińska – inspektor badał pod względem prawidłowości KPA i spraw budowlanych.

Radny Jan Jaworski – my się nie zgadzamy z tym co pisze pan Łopyta, że nie dopełniła obowiązku, przekroczyła uprawnienia, jak ja mogę to stwierdzić, że pani dyrektor architektury to zrobiła? Ja nie mam takiego zdania, bo wiem, że nie zrobiła.

**Komisja Rewizyjna uznała, iż rada nie jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi ze względu na przedmiot skargi. Organem właściwym do zbadania zarzutu skargi są organa ścigania (prokuratura).**

Komisja wypracowała projekt uchwały - załącznik nr 3.

Projekt uchwały przyjęto w głosowaniu: 3 za, 0 przeciw, 0wstrzymujących się.

**Ad.6**

Rozpatrzenie skargi 9/17 z dnia 29 czerwca 2017 r. i nr 10/17 z dnia 30 lipca 2017 r. – wypracowanie projektu uchwały.

Przewodniczący Michał Łuszczyński poinformował, iż wpłynęła jeszcze jedna skarga nr 11/17 z dnia 7 września 2017 r., którą należy dołączyć i wprowadził rozszerzenie punktu.

Przewodniczący Michał Łuszczyński – czy z firmy PRES-CON wpłynęło zapytanie o nowe stanowiska?

Inspektor wydziału OŚLiR R. Madejak – temat firmy PRES-CON przed trzema miesiącami był kontrolowany przez WIOŚ, w ślad za tym było pismo WIOŚ, które państwo znacie, natomiast nie będę się cofał i przejdę do aktualnych informacji. W związku z tym, że WIOŚ interesuje się firmą PRES-CON i czy zadziałał, czy nie, my też się interesujemy, więc z mojej rozmowy ze środy, niestety nie rozmawiałem z panem Tadeuszem Ociepą, gdyż był na wyjeździe, rozmawiałem z panią Iloną Kurzawą, sekretarką i jej odpowiedź była, że pracują nad wnioskiem o zgłoszenie instalacji, chodzi konkretnie o trzy i więcej stanowisk spawalniczych i maksymalnie w przeciągu trzech tygodni powinno wpłynąć takie zgłoszenie. Rozmawiałem ze starostą, informując, że taka sytuacja jest, pan starosta prosił, żebym porozmawiał z panem prezesem, ale był na wyjeździe jak wspomniałem i rozmawiałem w środę z panią Kurzawą. W tej chwili nie wiem, co do nas wpłynie, czy w wyniku tych badań, które oni robią, okaże się, że muszą mieć decyzję na emisję zanieczyszczeń do powietrza, czy tylko zgłoszenie tej instalacji, bo im to robi fachowiec i oni na podstawie tego dopiero zadecydują o co wystąpią. Do nas jeszcze nic nie wpłynęło. Czuwamy nad tym tematem, jeśli w ciągu dwóch, trzech tygodni nie będę miał, to będę zmuszony wystąpić do WIOŚ z oficjalnym pismem, nie wychodzę z założenia, że ktoś jest przestępcą i nie chce czegoś zrobić. Natomiast badania i wyliczenia, jak fachowca wezmą, aby zrobił to zgłoszenie emisyjne, to też trochę trwa i kosztuje, ale to jest ich obowiązek. Jeśli nie będziemy widzieli dobrej woli ze strony PRES-CON, to też nie będziemy się zastanawiali. W stosunku do działki pana Zawadzkiego nie ma przekroczenia, ale jest na innej działce. My jako starostwo nic do tego nie mamy, ja informowałem we wcześniejszych pismach do pana Zawadzkiego, że WIOŚ nakłada pieniężną karę biegnącą, oficjalnej informacji nie mamy, natomiast postępowanie było wszczęte przez WIOŚ w celu wymierzenia kary pieniężnej, PRES-CON przedłożył nowe wyniki pomiarów wykonane przez siebie do WIOŚ, a że metodyka wykonania tych pomiarów zrobionych po kontroli WIOŚ przez PRES-CON była inna, aniżeli metodyka stosowana przez WIOŚ, nie mogli porównać tych dwóch pomiarów. Z tego co wiem, właśnie wezwali ich do wykonania tą samą metodyką, którą stosuje WIOŚ, aby można było porównać.

Radca Prawny Beata Brzezińska – co jeśli chodzi o pyły? Bo pan Zawadzki wskazuje, że widoczne są nie tylko na stanowiskach pracy, ale również na dachu hali. Czy wnosi nowe okoliczności? Pan zawadzki wskazuje, że firma niszczy środowisko przez emisje silnego hałasu i niezidentyfikowanych substancji. Starosta wydał decyzję o dopuszczalnym hałasu i oni przekroczyli ten hałas i WIOŚ nałożył karę?

Inspektor wydziału OŚLiR R. Madejak – czy nałożył karę? nie wiem, ale takie postępowanie wszczął. Poinformował nas o wynikach pismem.

Inspektor wydziału OŚLiR R. Madejak – jeżeli jest emiter, jeśli jest np. wylot z kuchni w domu to w tym miejscu pyły i gazy będą robiły jakiś ślad i prawda jest taka, że każdy podmiot ma prawo oddziaływać na środowisko, tylko jest warunek, że to oddziaływanie nie może wykraczać poza ich własny teren. My teraz musimy czekać na ruch zakładu, bo on jest zobligowany do tego, zakład zleca pomiary, zakład przedkłada nam stosowny wniosek. Organem odpowiedzialnym za przestrzeganie przepisów w zakresie ochrony środowiska jest WIOŚ i WIOŚ może nakładać na nich kary i obowiązki w momencie, kiedy coś stwierdzi. Jeżeli oni złożą informację o emisji pyłów, albo wystąpią o decyzję, to wtedy WIOŚ kontrolując tę decyzję, albo tą informację ma podstawę do naliczenia im kary, bo tylko WIOŚ kary może im naliczać.

Radca Prawny Beata Brzezińska – Terminowość jest zawsze zachowana. W zakresie trzech pierwszych dat, o których pisze pan Zawadzki, to jest odpowiedź. Teraz zostały z 16 maja, 29 czerwca i teraz z lipca. Możemy uznać, że po rozpatrzeniu skarg uznaje się za bezzasadne z uwagi na terminowe załatwiane sprawy przez starostę oraz podtrzymuje poprzednie stanowisko.

Przewodniczący Michał Łuszczyński – skargę możemy uznać za bezzasadną i podtrzymać poprzednie uzasadnienie.

Komisja wypracowała projekt uchwały - załącznik nr 4.

Projekt uchwały przyjęto w głosowaniu: 3 za, 0 przeciw, 0wstrzymujących się.

**Ad. 7**

Brak wniosków.

**Ad. 8**

 W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący M. Łuszczyński dziękując obecnym za przybycie zamknął posiedzenie komisji.

Godz. 10.45

Protokółowała:

Agnieszka Zawisza

 PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

 MICHAŁ ŁUSZCZYŃSKI